

# Sianko na stół – Magdalena Welc

Stary piec coś słabo dziś grzeje  
Cicha Noc stoi za drzwiami  
W czterech ścianach małego Betlejem  
Tylko ty ze swoimi myślami

Jeszcze trzeba sianko na stół  
Wolne krzesło, wolne nakrycie  
Ten opłatek przełamać na pół  
Jak z bliskimi dzieli się życie x2

Zamiast gwiazdy pierwszej na niebie  
W cudzym oknie choinki światło  
Ciepłym blaskiem mruga do ciebie  
Jakby twoje tęsknoty odgadło

A zza ściany słycać śpiewanie  
A za ścianą głos się rozchodzi,  
Że z Dzieciątkiem w lichej stajence  
I dla ciebie Nadzieja się rodzi

Jeszcze trzeba sianko na stół  
Wolne krzesło, wolne nakrycie  
Ten opłatek przełamać na pół  
Jak z bliskimi dzieli się życie x2

Jeszcze trzeba  
Ten opłatek

Jeszcze trzeba sianko na stół  
Wolne krzesło, wolne nakrycie  
Ten opłatek przełamać na pół  
Jak z bliskimi dzieli się życie



